

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austriackiem.

rocznie 8 koron. | półrocznie 4 koron.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płaćący 10 K.
wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy
łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszym inserowaniu oraz przy ozłoszeniach większych,
znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Agencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haus-
manna 9.

Manuskryptów niemieszanych nie zwraca się.

Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcyja i Administracyja „Rolnika“ ul. Słowackiego 1. 8. II. piętro.

T R E Ś Ć :

„Przedwczesne mrzonki“ napisał Fergus. — 200-letni jubileusz ziemniaków. — Sprawy towarzystwa; X. posiedzenie Komitetu. — Kronika.
Drobne wiadomości. — Okólnik w sprawie dostaw dla wojska. — Pytania i odpowiedzi. — Wiadomości handlowe. — Ogłoszenia.

„Przedwczesne mrzonki“.

Francuskie ministerystwo rolnictwa opublikowało komunikat o komisjach, którym polecono zakupno we Francyi reproduktorów dla państwowych depôts w 1901 roku. W komunikacie tym ogłoszonym i w dzienniku sportowym*) „Le Jockey“ z którego tę wiadomość czerpie, znajduje się na wstępie wykaz, gdzie i w których dniach siedem komisji zbierać się będą w październiku; ósma specjalna komisya zakupywać będzie: „20 października na arenie wyścigowej w Toulouse po dwóch biegach dotowanych przez to ministerystwo po 12.000 fr., rezerwowanych dla arabów i angloarabów pełnej i półkrwi“.

Czytamy dalej: „Specjalne komisye mogą być zwołane celem oglądnięcia ogierów w miejscach ich stałego pobytu u właścicieli, na ich żądanie, jeżeli zgłoszone przez nich ogiery pełnej krwi angielskiej wygrały w biegach płaskich we Francyi przed skończeniem pięciu lat przynajmniej 100.000 franków, jakoteż konie, które były drugimi w nagrodzie Jockey Clubu (Derby) lub w wielkiej nagrodzie Paryża, lub takie francuskie ogiery, które w Anglii zajęły pierwsze lub drugie miejsce w Derby lub St. Leger. (Uchwała z 22. lipca 1900)“

Komunikat ten zwraca dalej uwagę, że „Komisye zakupna będą oglądać tylko te ogiery, które zadość uczyniły warunkom regulaminowym wyszczególnionym w uchwale ministeryjalnej z 27 maja 1896“.

Główne dyspozycye tegoż regulaminu przypomina francuskie ministerystwo rolnictwa interesantom cytując odnośnie artykuły: „Art. I. — Oprócz w razach zakupna za granicą, żaden ogier nie może być zakupiony. „ jeżeli nie był poddany próbie na publicznej arenie“.

*) U nas o terminach zakupna ogierów z żadnej gazety fachowej dowiedzieć się nie można!

„Art. II. — Kwalifikują się i mogą być zakupione jako anglo-araby tylko te ogiery, które mają w sobie przynajmniej 25% krwi arabskiej.

„Art. XI. — Dla ogierów które brały udział tylko w wyścigach kłusowych, szybkość minimalna wystarczająca, by koń mógł być zakupiony jest następująca:

„1-o Dla koni kłusaków „qualifier trotteurs“. 3 letnich, 1 minuta 45 sek. kilometr, lub 7 minut 45 sek. 4000 metrów: 4 letnie. 1 m. 43 $\frac{1}{2}$ sek. kilometr, albo 6 min. 54. sek. 4000 metrów, 5 letnie i starsze, 1 m. 43 sek. kilometr, albo 6 m. 40 sek. 4000 metrów.

2. Dla koni półkrwi, innych ras, nie anglo-arabów, 3 letnich lub starszych: 3 m. 30 sek. kilometr, albo 14 min. 4000 metrów.

3. Dla koni półkrwi angloarabów, 3 letnich lub starszych 4 minuty kilometr, lub 16 minut 4000 metrów.

Dla innych koni, które próbę odbywają w zaprzęgu, wymagana jest szybkość o 4 $\frac{1}{2}$ sekundy na kilometrze mniejsza od wymaganej od koni pod jeźdźcem.

Komunikat kończy się zdaniem:

Niezawisłe od prób żądanych przez powyższe obwieszczenie, ogiery pełnej krwi araby, anglo araby i półkrwi mają być prezentowane pod jeźdźcem jak we wszystkich wogóle „reunionach“. Chodowców przestrzega się, że regulamin dotyczący się dokumentów pochodzenia koni będzie ściśle przestrzegany. Właściciele mają przedłożyć w chwili zakupna lub licencyi certyfikat urodzenia konia.

Miałbym teraz ochotę zapytać interesujących się naszą hodowlą koni „niewyścigowych: Co panowie na to?

Gdy byłem członkiem sekcji chowu koni w Towarzystwie gospodarskiem, postawiłem raz wniosek, by nasze Towarzystwo zrobiło krok stanowczy, dało nagrodę choćby tylko 500 koron na bieg sprzedaży ogierów arabskich i zaznaczyło temsamem, że jest za zmianą

dotychczasowego systemu zakupna ogierów, którym się tak c. k. Rząd przy uczesnictwie delegatów komitetu doradczego dla spraw chowu koni posługuje, jaki obydwa nasze krajowe Towarzystwa gospodarskie. Wniosek mój sekcyja — przy szczęśliwym dla tej myśli szczupłym komplecie — uchwaliła, lecz tylko jako zasadę, większość bowiem była zdania, że nie należy z podobnym wnioskiem wyjeżdżać, bo jeszcze nie jest na czasie

Sto kilkoziesiąt tysięcy franków rocznie wynoszą we Francyi nagrody wyłącznie dla koni arabskich pełnej i półkrwi i angloarabskich pełnej i półkrwi. Więcej też nagród niż ogólna dotacyja Narodowego Tow. chowu koni i Towarzystwo zachęty wynosi, rozgrywane są na publicznych torach przez konie niekwalifikowane jako araby, angloaraby lub kłusaki (anglo-normany) i nienależące do rasy, którą u nas wielu z przekąsem „wyścigową“ nazywa.

W tak zwanych „klasyecznych“ wyścigach rozgrywają się we Francyi miliony, a na jak wysokim wskutek tego stopniu rozwoju stoi dziś hodowla w ojczyźnie takich kolosów, które do armat można by zaprzęgać, jak do Austrii wprowadzone Verneuil lub Xaintrailles, będące zarazem wzorem form reproduktorów które „masy i kości“ dodają, dowodem tegoroczne wyścigi w Baden-Baden, gdzie francuska hodowla biła elitę hodowli Niemiec i Austrii „in Hand-galopp“.

Otrzymałem list od jednego z hodowców nie angielskich koni: „Czy nie wiesz o jakim dobrym ogierze, nie siwym arabie, grubym i wysokim miary. Aghil Aga, którego od Towarzystwa lwowskiego otrzymałem, dostał *ringbeina*, więc go oddaję. Jeżelibyś o jakim dobrym wiedział, bądź łaskaw mi donieść, a ja poprosiłbym Towarzystwo, by go dla mnie kupiło“.

Czy list ten jest ziem świadectwem, danym delegatom sekcyi chowu koni, zakupującym ogiery?

Bynajmniej! Jest to świadectwo dane zlemu sprzedawcy, bo gdyby kupowano ogiery tylko takie, które poddane były publicznym próbom, toby *ringbeiny* połaziły przed kupnem, a niejedyn ogier, co go dziś

admiraują, nie szkodził by sprawie hodowlanej, a inny dziś zapoznany, mógłby odegrać rolę Godolphin arabiána, który początkowo wodę woził we Francyi, będącej wówczas w podobnym stadium, jak dziś Galicyja, a dostawszy się przypadkowo do Anglii, tamże epokę w dziedzinie chowu koni stworzył.

Nie chcemy korzystać z doświadczenia innych, żądanie, by kraj dążył do tego, aby niepotrzebował do reprodukcji używać „kota we worku“, nazywamy w XX. wieku „przedczesnym“. Przedczesnym więc jest może i to moje odezwanie się i zapewne nie odniesie żadnego skutku. Skoro się nie uznaje potrzeby przekonania się o wartości własności dynamicznych ogiera, który ma płodzić siłę, zdrowie i odporność, lecz go się sądzi przez błyszcząca podwatowaną tłuszczem powłokę, nie mając żadnych danych, czy pod spodem jest stal, czy glina, to też do wyboru tych koni zdaje się być każdy powołanym. Sto kilkadziesiąt lat temu we Francyi była podobna opozycya przeciw wyścigom, jak dziś jest w Galicyi. Wyśmiewano i lekceważono tych, którzy byli pionierami na polu racjonalnej hodowli. U nas jeszcze przed 1850 walczono piórem i słowem za i przeciw wyścigom. „*Czas*“ z tych lat był przepelniony artykułami najpoważniejszych obywateli i hodowców w kraju. Na liście akcyonaryusza Towarzystwa galicyjskiego wyścigów konnych, założonego w 1843 roku przez osmdziesięciu trzech obywateli, prócz tych nie wielu nazwisk, które i dziś pozostały, znajdowały się nazwiska bardzo wielu pierwszych w kraju rodzin, których dziś napróżno szukać na liście członków Narodowego Towarzystwa chowu koni.

Dlaczego w jednej Galicyi większość absolutna nie tylko że nie poczuwa się do obowiązku wspólnej akcyi na tym polu, lecz wprost zaprzecza racyi bytu próbom wartości koni i konsekwentnie nie dba o „udowodnione“ reproduktory? Odpowiedź na to niech dadzą przeciwnicy wyścigów.

U nas doszło już do tego, że w salonach, na zebraniach Towarzystw rolniczych, nawet w Sejmie, żartują sobie z tych, co wstąpią w szeregi czynnych sports-

200-letni jubileusz ziemniaków.

Przeciwny amator ziemniaków vel kartofli — któż ich nie lubi, młodych — w całosci, starych — tartych czy przysmarzanych, lub wreszcie pieczonych? — nie może sobie wyobrazić, jak nasi praojcowie mogli bez tej jarzyny się obchodzić? Cóż dopiero biedacy, dla których w wielu okolicach kraju ziemniak stanowi podstawę pożywienia? A przecież przed dwustu laty ziemniaków u nas nie znano. I nie tylko u nas, ale prawie w całej środkowej Europie. Bo jakkolwiek sprowadzenie ziemniaków do Europy przypisywane to Hiszpanom, to angielskiemu żeglarzowi Drakemu, nastąpiło w końcu XVI wieku; uprawa rośliny, dziko w górach Chilijskich rosnącej, bardzo się powoli przyjmowała. Anglia a szczególnie uboga Irlandya, najwcześniej zaczęły uprawiać ziemniaki. Później Belgia, Holandya, potroszę Włochy i Hiszpania. W Niemczech, gdzie z czasem ziemniak zajął tak wybitne miejsce, że Niemców obok przezwisk: „pludrów“ i „szodr“, poczęto u nas nazywać „kartoflarzami“, dopiero pod koniec XVII wieku rozpowszechniono sadzenie ziemniaków.

We Francyi, jeszcze później, gdyż w połowie XVIII. wieku.

Mimochoodem zaznaczamy te szczegóły, pilno nam bowiem przejść do dziejów ziemniaków w Polsce. Były one w końcu XVII wieku jeszcze wielką osobliwością: Jan III Sobieski, spróbowawszy po raz pierwszy ziemniaków w epoce pamiętnej odsieczy wiedeńskiej (1833 r.) — a jadł je pieczone ze stołu gubernatora oswobodzonej stolicy cesarskiej hr. Staremberga, — bardzo sobie oną jarzynę upodobał.

W jednym z listów, pisanych do królowej Marysieńki, wspomina o ziemniakach, nazywając je z włoska: tortufli, a posyłając worek ziemniaków, zaleca aby starannie te „kulki“ do wiosny przechowano, dla posadzenia w ogrodzie wilanowskim.

Zdaje się, że ziemniaki nie doszły swego przeznaczenia, czy też przez nieumiejętną uprawę zmarnowano sadzonki, albowiem dopiero około 1690 r., więc w siedm lat po odsieczy wiedeńskiej, ogrodnik wilanowski Paweł Wienczarek pod kierunkiem samego króla Sobka zasadził zagonek ziemniaków, z których doczekano się plonu.

manów, kogo więc drażnią takie przyceinki, wnet się wycofuje. Tymczasem w świecie inne panują pojęcia to też i inne są rezultaty. Podczas gdy u nas chów koni mało komu się oplaca, wielu go też traktuje jako *malum necessarium*, bo przeciętny galicyjski koń stadny, jak galicyjska śliwka, nie jest towarem europejskim, nie odpowiada wymogom świata cywilizowanego, to we Francji stał się ten chów odłamek gospodarstwa, sowiec się oplacającym, a koń francuski towarem poszukiwanym na wielkich rynkach, za który tysiącami płacą.

Na wystawie paryskiej cały świat podziwiał Angło-normana. Zlimfatycznej bez żadnej energii i chodów kandydy, wyrobił się koń jędrny o przepysnej akcji, szybki i wytrzymały*) i to wszystko dzięki selekcji wyścigowej, której nie poddawany jego pobratymiec Nonius pozostał najpodlejszym gatunkiem konia, jakim nas łaskawy rząd dotąd obdarza.

Mamy jednak i gdzieindziej przykłady, że wyścigi nie są monopolem Jockey Clubów i rasy koni angielskich. Urządzają je i Towarzystwa nie mające nic wspólnego z tą grą, w której konie są kartami — czy tak? z tą „pańską zabawką”, którą jednak wszystkie ministerstwa rolnictwa w cywilizowanych krajach subwencyonują.

W Doberan w Niemczech jak donosi *Deutscher Sport* odbyły się doroczne chłopskie wyścigi przy ogromnym udziale koni i ludności. Jego królewska Mość „*Grossherzog*“ był obecnym przy tych niezmiernie interesujących próbach a hr. Plessen odgrywał rolę sędziego przy słupie. Na Węgrzech i w Siedmiogrodzie „oeconomie Cluby“ urządzają wyścigi dla koni swoich komitatów, z których to biegów „pełna krew“ jest w kluczoną. Prowincjonalne towarzystwa w Królestwie łączą zawsze lokalne wystawy z popisami i wyścigami.

W Holandji nawet kobiety biorą udział w konkursach a powożą z rutyną, jakiej by im nie jeden potomek rycerskiego narodu mógł pozazdrościć. Na całym cywilizowanym świecie „sport konny“ uważany jest za

*) Patrz artykuł we „*Wiener Landwirtschaftliche Zeitung*“ Nr. 3570 z 16. Marca 1901.

Podobno nowa jarzyna, jak wspomina Otwinowski, nie znalazła uznania u biesiadników stołu królewskiego. A i sam Sobieski, zapadający coraz bardziej na zdrowie, miał zalecone przez lekarzy unikanie ziemniaków, uznanych za potrawę ciężko strawną. Tym sposobem uprawa ziemniaków w ogrodzie wilanowskim, traktowana jako próba, została zaniechana.

Po zgonie Jana III go (1896 r.) został jako wiadomo, wybrany królem August II. Sas, przeważny dla swej osobliwej siły fizycznej, Mocnym Historya daje mu przecież i inne nie zbyt pochlebne przydomki a mogłaby dodać i.. kartoflarza. August II-gi był wielkim lubownikiem ziemniaków, już wówczas w Saksonii, a zwłaszcza w okolicy Dreżna, rozpowszechnionych. Codziennie na stole królewskim musiał być obok innych potraw półmisek ziemniaków smażonych w całości. Zdziwił się przeto August, że w Polsce tyle mu smakującej jarzyny nie znają. O ile więc przebywał w Warszawie, ziemniaki na stół królewski sprowadzano z Saksonii.

Panowie polscy, zaproszeni do stołu królewskiego poczęli kosztować „zamorskiego przysmaku“, — tak

czynnik nie tylko dodatni, lecz koniecznie potrzebny, bo działa odżywczo na hodowlę, w całym też cywilizowanym świecie dążą hodowcy do wydobywania z masy, za pomocą selekcji popisowej materiału hodowlanego, odczuwają tego potrzebę; w jednej tylko Galicji są to jeszcze „przdwcześnie mrzonki“.

Fergus.

Sprawy Towarzystwa.

X posiedzenie Komitetu c. k. Tow. gosp. galic. odbyło się dnia 2 bm.; przewodniczył prezes hr. Stanisław Stadnicki, obecni pp. Brykczyński Stanisław, Breuer Jan, Frommel Juliusz, Fedorowicz Kazimierz, Gniewosz Włodzimierz, Kozłowski Włodzimierz, Langie Tadeusz, ks. Lubomirski Andrzej, Dr. Miczyński Kazimierz, ks. Sapieha Władysław, Dr. Szyszłowicz Ignacy, Turnau Jerzy, Tyńiecki Władysław, Wiesiołowski Adolf, Wiktor Kazimierz, Zakrzewski Jan, i sekretarz p. F. Skrochowski. Nieobecność usprawiedliwił br. J. Brunicki.

Głównym punktem obrad było uchwalenie memoriału do Wydziału krajowego w sprawie subwencji na podniesienie chowu bydła owiec i świń. Jak wiadomo na cele chowu bydła wskutek usilnych starań Towarzystwa gospodarskiego przyznano w r. 1892 subwencyę krajową i państwową w równej wysokości po 20.000 zł. na przeciąg lat dziesięciu, dla przeprowadzenia programu, opracowanego i przedłożonego przez Tow. gosp. galic. dla wschodniej części kraju. — Ponieważ okres 10-letni na który ta subwencya była przyznana oecnie właśnie mija, a akcyi około poprawy chowu bydła i innych zwierząt domowych nie można uważać w tak krótkim czasie za ukończoną — przeto najusilniej starać się należy o uzyskanie nadal poparcia tej akcyi od kraju i rządu i to poparcia jak najwydatniejszego.

Ponieważ c. k. rząd trzymał się dotąd tej zasady, iż udzielał subwencji do takiej tylko wysokości na jaką i kraj z własnych funduszwów mógł się zdobyć, przeto w pierwszym rzędzie było koniecznem, odnośnie żądania rolników przedstawić wydziałowi krajowemu.

Specyalna komisya wybrana z łona sekcji hodowlanej Towarzystwa, a składająca się z pp. Brykczyńskiego jako prezesa, Turnau'a, Wiktora i inspektorów chowu bydła pp. Fedorowicza i Zakrzewskiego, opra-

bowiem ziemniaki jeszcze nazywano. Który zaś z magnatów gościł króla lub dygnitarzy saskich u siebie, ten musiał o ziemniakach pomyśleć. Popyt więc na ziemniaki zaczął się w Warszawie zwiększać. A był wówczas ogrodnik Jan Łuba, posiadający pod miastem ogrody owocowe i warzywne na terytorium Mokotowa i Rakowca, sięgające granic Warszawy, aż pod ogrody misonarskie, inaczej „Świętokrzyskimi“ zwane. Ów Łuba, jako zięć Wieniecarka, ogrodnika wilanowskiego zaznajomił się u teścia z uprawą ziemniaków. Sprowadził tedy z Saksonii kilka wozów dobrych ziemniaków i te na przestrzeni jednego morga w ziemi doskonale nawiezionej, prawniżwie ogrodowej, zasaził na wiosnę w 1701 r.

Było to więc przed 200-tu laty, czyli, że w roku bieżącym mamy dwóchsetletni jubileusz pierwszej na większą skalę uprawy ziemniaków w Polsce. Być może, iż i gdzie indziej odbywały się próby sadzenia ziemniaków, ale faktem jest, że na targu warszawskim po raz pierwszy w jesieni 1701 roku ukazały się ziemniaki dostarczone z ogrodu Jana Łuby. Znać ogrodnik ten miał z nowej jarzyny duże zyski, kiedy w następnym roku 1702 zasadził już pięć morgów.

cowała memoryał z którego w pierwszej części zdano sprawę z dziesięcioletniej dotychczasowej działalności, w sprawie podniesienia chowu bydła, owiec i świń, działalności, która pięknie już wydała owoce; w drugiej zaś części zawiera się program na przyszłość oraz stosowne żądania Towarzystwa. Program dalszy zasadniczo nie różni się od poprzedniego, w niektórych tylko punktach będzie rozszerzony w miarę uzyskania się mających środków. — Memoryał ten po dyskusji wyczerpującej uchwalono *in extenso* w myśl wniosków sekcji hodowlanej.

W dalszym ciągu p. Brykczyński imieniem tejże sekcji przedstawił przez Wydział krajowy przesłany projekt akcji w sprawie szczepienia tuberkuliną obór zarodowych i prywatnych celem skutecznej walki z gruźlicą. Projekt ów opracowany przez radę kultury krajowej i w myśl życzeń Komitetu Tow. gosp. po przedyskutowaniu za zupełnie odpowiedni uznano.

Zatwierdzono następnie rozdział stacji buhajów subwencyjnych we wschodniej części Galicyi — przy czym referent podał do wiadomości fakt pocieszający, że już i powiaty same uznają korzyści i dobrodziejstwa stacji buhajów rasy poprawnej i obecnie już 29 stacji jest utrzymywanych kosztem Rad powiatowych, wszystkich zaś stacji obecnie jest już 300.

Zatwierdzono następnie proponowane utworzenie ohlewni zarodowych rasy Yorkshire w kilku oddziałach Towarzystwa, które się o te ohlewnie starają, następnie również uchwalono utworzenie kilku stacji knurów tejże rasy.

Na prośby odnosnych Oddziałów postanowiono założyć owoczarnie zarodowe czuszków w Odz. Tlumackim Przemyskim, Rohatyńskim i w Podolskim — nadto stacje tryków, czuszków i oxordshire w Oddziale Podolskim i Pokuckim. — Podnieść tutaj należy, że owce czuski nadzwyczajnie dobrze chowają się na wyżynach karpackich i znalazły amatorów i chętnych hodowców między włościanami. W Zabiem samem zażądano 6 tryków czuszków.

Imieniem sekcji rolniczej Dr Szyszylowicz referuje o wniosku prof. J. Pomorskiego w sprawie urzędzenia dla urzędników gospodarczych wykładów z dziedziny gospodarstwa wiejskiego, aby tym sposobem wpływać na ich wykształcenie fachowe i nabycie wiadomości użytecznych ułatwić. Urządzenie takich kursów w zasadzie uchwalono. Zezwolono następnie na stopniowe przeniesienie szkółki czerech kleparowskich z Dublin do ogrodu szkoły ogrodniczej na Wulce Ka-

piąńskiej pod Lwowem, ze względu na odpowiedniejszą tam dla czerech glebę i ze względu na to iż z powodu przeniesienia do Lwowa stacyi rolniczo-botanicznej której ta szkółka oddana była pod opiekę, nadzór nad szkółką w Dublinach byłby nadal bardzo utrudniony.

W końcu przedstawił pos. Wł. Kozłowski projekt rządu ustawy o ubezpieczeniu oficyalistów prywatnych na starość, nad którym to projektem żywa dłuższa wywiązała się dyskusya — Dyskusya ta służyć będzie jako dyrektywa dla członków Komitetu zasiadających w Radzie rolniczej państwowej i w Radzie państwa do zajęcia stanowiska wobec projektu rządowego, który w wielu punktach interesom rolnictwa nie odpowiada.

KRONIKA.

Wystawa ogrodnicza w Wiedniu. Dnia 1 b. m. odbyło się w Wiedniu w pięknym ogrodzie ks. Schwarzenberga uroczyste otwarcie pierwszej powszechno państwowej wystawy ogrodniczej (*Reichsgartenbauausstellung*).

Na uroczystość przybyli: minister dla Galicyi dr. Pietak, minister dla Czech dr. Rezek, burmistrz m. Wiednia, namiestnik hr. Kiełmannsegg, wszyscy honorowi prezesi wystawy i w. i. Delegat komitetu Tow. gospodarskiego był hr. Julian Brunicki.

Ministra Calla powitał przemówieniem hr. Harrach. Podniósł on, że jest to raz pierwszy, iż na tej wystawie reprezentowane są wszystkie królestwa i kraje i wyraził życzenie, aby tak jak tu i we wszystkich innych sprawach narody Austrii szły zgodnie i razem pracowały dla dobra rozwoju i podniesienia potęgi państwa.

Bardzo wspaniale wygląda na wystawie oddział polski, urządzony staraniem rady dworu p. Struszkiewicza, przez Tow. Ogrodnicze Krakowskie i inspektora ogrodnictwa krajowego Dr. St. Gelińskiego. Dokonania artystycznej dekoracji wystawy podjął się p. Wyspiański.

Wystawa galicyjska podzielona jest na zachodnią i wschodnią. W tej ostatniej umieszczone są napisy po rusku i po polsku. Dalej wystawa dzieli się według stref klimatycznych na pięć części. Na pierwszy plan wybija się wystawa miasta Krakowa. Wystawione są tam plany plantacji miejskich Bolesława Malewskiego. Tu także umieszczono zajmujący wykaz rozsielenia owoców po wsiach w krakowskim, zestawiony

Ziemniaki jednak nie znajdowały zbyt wielkiego rozpowszechnienia. Gotowane czy pieczone pojawiały się na stołach magnatów i szlachty jako modna królewska potrawa, ale ogół sztydł sobie z tego przysmaku. Toć jeszcze Matuszewicz w swoich pamiętnikach ironicznie wspomina o ziemniakach (w połowie XVIII w.), nazywając je „niemiecko saskim smakołykiem bez gustu, chyba dla mody spożywanym“.

Ci którzy poczeli uprawiać ziemniaki na większą skalę jako pokarm mający zastępować groch, kaszę lub kluskę, znajdowali wśród służby i czeladzi dziwne uprzedzenie do nowej jarzyny. Tak np. na Podlasiu około Łukowa zdarzył się wypadek buntu służby wiejskiej w majątku któregoś z Cieciszowskich, jedynie z przyczyny dawania ziemniaków na wieczerzę i to nie codziennie, ale dwa czy trzy razy na tydzień.

Piszący te słowa słyszał od swej starej piastunki z pod Żarek i Olsztyna, jak babka jej urodzona w drugiej połowie XVIII wieku za nic nie chciała spróbować ziemniaków.

— U nas — mówiła staruszka — nikt tego nie jadła, chyba świnię...

A dziś nie ma wsi i miasta, gdzieby niezamożny człowiek, zapytany czyby wywrzeli ziemniaków — nie odpowiedział: — Z głodubymy pomarli bez ziemniaków.

Właśnie lata nieurodzajów, tak zw. „głodowe“ w końcu zaprzeszłego i początkach ubiegłego XIX stulecia, najwięcej się przyczyniły do rozpowszechnienia ziemniaków. Jest przecież tysiące ludzi nie jedzących chleba, a zastępujących go ziemniakami.

Drogocenna to jarzyna, ale przy jednostronnem odżywianiu się ziemniakami, wpływa na zwyrodnienie fizyczne. Wszak z powodu ubóstwa materji proteinowych, wartość pożywna kawałka mięsa wołowego wagi 610 gramów równa się... dziesięciu kilogramom ziemniaków. Moleschot opowiada, że ten coby przez 14 dni żył wyłącznie ziemniakami, nie mógłby już na nie zarabiać. (Jest w tem dużo przesady Red.)

Dla czegoż Niemcy spożywający tyle ziemniaków są zdrowi i silni? Bo kraszą je obficie, i obok ziemniaków jedzą dużo wieprzowiny. A jak są wdzięczni dowodzi fakt, że w 1853 roku w Offenbergu wzniesli pomnik Drakemu za sprowadzenie ziemniaków do Europy.

przez p. Golińskiego. Piękną jest wystawa Tow. ogrodniczego w Tarnowie, urządzona przez dyrektora Maciaszka.

We wschodniej części Galicyi najwspanialej prezentuje się Lwów. Reprezentowane tu są znane firmy lwowskie: Stareka, Piotrowskiego, Klimowicza, dalej pani Mozerowej i innych, a do Lwowa przyjeżdżali się także wystawcy z okolic, jak: br. Julian Brunicki, hr. Mycielski i wielu innych.

Katalog galicyjskiej wystawy, ilustrowany przez p. Wypiańskiego, przedstawia się okazale.

Dokładniejsze sprawozdanie z wystawy, galicyjskiej pomieścimy w jednym z najbliższych numerów.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Czem przykrywać ziemniaki w kopcach, gdy słomy niema? Czytamy w „Poradniku Gospodarskim”: Czytając ciągle pytania, „w jaki sposób zastąpić słomę przy przykrywaniu kopców z ziemniakami“, postanowiłem swem doświadczeniem podzielić się z ogółem. Na polu miejsce pod kopiec pogłębiam nie więcej, jak na 4 cale przy szerokości 2 łokci. Usypawszy rój, przykrywam ją młodemi i świeżemi gałęziami świerkowemi na kilka cali grubo. Kaleniec pokrywam temiż gałęziami, zakładając je jedno na drugie. Następnie obrucam ziemią na 6 do 8 cali, zostawiając grzbiet nie przykryty. Kładę deski na kalenicy w celu zabezpieczenia od wody deszczowej i tak zostawiam do mrozów. Przez ten czas ziemniaki wyparują. Następnie przykrywam grubo ziemią kaleniec i kładę drugą warstwę ziemi na kopiec.

W ten sposób przykryte ziemniaki wytrzymują największe mrozy i mniej na wiosnę kiełkują, aniżeli przykryte słomą. Przytem myszy nie robią dziur, jak w słomie. W razie, gdy świerków w okolicy niema, można również w ten sam sposób użyć jałowców lub sosny.

Z. Kobusiewicz.

Pozostawianie podczas kopania chorych ziemniaków na polu bezwarunkowo nigdy nie powinno mieć miejsca, gdyż kłęby takie nie tylko stanowią schronienie dla pędraków i innych szkodliwych owadów, w którym mogą one odbywać swe przemiany, lecz prócz tego sprzyjają rozmnażaniu się myszy polnych, które, roznosząc zarodniki pasożytnych grzybków na inne pola, tym sposobem przyczyniają się do rozprzestrzenienia chorób ziemniaczanych. Należy przeto starannie zbierać nadgniłe ziemniaki, gromadzić je na kupę i zlewać mlekiem wapniennem, które zabija zarodki grzybków i czyni je nieszkodliwemi.

Żywnie owiec. Przy przejściu owiec z pastwiska na zimową paszę, koniecznem jest tak paszę unormować, aby owce jak najmniej uczuły jej zmianę. Owca wymaga przeważnie paszy suchej a zdrowej. Dobre siano jest najlepszem dla niej po-

żywieniem, zwłaszcza z suchych, wysoko położonych łąk. Kwaśnego stębnego siana, nigdy owcom zadawać nie należy. Ziemiaki zadawać posiekane, wzbudzają one pragnienie, dlatego należy owce poić przed zadaniem ziemniaków, by za dużo nie piły. Maciorki kotne i po okoceniu nie powinny dostawać dużo ziemniaków, buraki natomiast są dla nich dobrym pokarmem — należy je zadawać jako przymieszkę do paszy słomistej, Soli nigdy braknąć owcom nie powinno.

Przewóz mrożonej śmietany w Finlandyi. Nord. Mej. Tidn. donosi, że od kilku lat istnieje w miejscowości Hango oryginalny system scentralizowania produkcji masła ze śmietany dostarczanej przez okolicznych wieśniaków. System ten wprowadzony przez znaczniejszego kupca Artura Borgströma polega na tem, że liczne gospodarstwa, nieraz dość odległe dowożą tylko śmietanę do centralnej mleczarni; śmietanka z pod centrifugi bywa zaraz zamrożona i w takim stanie jedzie do centrali w Hango.

Borgström zwrócił się do dyrekcji fińskich kolei z prośbą o zniżenie kosztów frachtu dla mrożonej śmietanki, ponieważ ona służy do wyrobu masła na export. Dyrekcya kolei uznając też pożyteczność całego przedsiębiorstwa zniżyła koszt frachtu i tak już dość niskiego dla mrożonej śmietany o 25%. Tym sposobem i najmniejsi właściciele, którym odnosić śmietankę co dnia byłoby rzecz wprost niemożliwą, mogą teraz łatwo ciągnąć korzyści z takiego zcentralizowania się. Mogą oni małe ilości śmietanki składać razem i w stanie zamrożonym przechowywać — odnosić zaś tylko raz na tydzień. Kolej ma nadto w cieplej porze roku dostarczać specjalnych oziębionych wagonów.

Okólnik

do Szanownych Rad Oddz. c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic.

Ministerstwo wojny postanowiło czwartą część potrzeb wojskowych w zbożu i w paszy pokrywać u rolników z wykluczeniem wszelkiego pośrednictwa, zniżając wysokość poszczególnych ofert do 10 ctn. m. i przyjmując cały szereg innych jeszcze ułatwień umożliwiających załatwienie spraw tych wprost z magazynami wojskowymi. Postanowienie to zakomunikowały już Zarządowi Centr. Towarzystwa Kółek rolniczych, który je sztetgółowo w Nrze 16 swego „Przewodnika” ogłosił. Również postanowiło też Ministerstwo i konie dla armii potrzebne wprost u hodowców zakupywać.

Decyzje te ze wszech miar słuszne są wynikiem kilkoletnich gorliwych zabiegów naszej Delegacji we Wiedniu która niezrażając się przeciwnościami ciągle kroki ponawiała i w końcu najwyższą władzę do tej decyzji skłoniła. Słuszną jest rzeczą aby rolnicy nasi tak więksi jak mniejsi sprawą tą się zainteresowali, biorąc czyto pojedynczo czy zbiorowo jak najszerszy udział w tych dostawach.

Wzywamy niniejszem nie tylko Rady Oddz. aby dostawami temi zaopiekować się zechciały mianując odnośnych delegatów, ale również i wszystkich tych którzy próbować będą dostaw do magazynów wojskowych lub też koni do komisji asenterunkowych aby nam o rezultacie prób tych za pośrednictwem Rad Oddz. donosili. Na wypadek bowiem gdyby ta dobra chęć okazana z góry przez szykany i brak dobrej woli wykonawczych organów paraliżowaną być miała — mając dostateczną ilość dowodnie stwierdzonych faktów byłibyśmy w możności za pośrednictwem naszej Delegacji — przeszkody te do wiadomości miarodajnych sfer podać.

Lwów, 4. października 1901.

Z Komitetu c. k. Tow. gosp. galic.

Brykoczyński.



(z „Okólnika rolniczego“).

Pytania i odpowiedzi.

WP. Koch. w J. Nadesłane szkoczniki. Jeden z okazów jest to istotnie młody pędrak chrząszcza majowego; trzy okazy są to tak zwane drutowce, gąsienice chrząszczyka *Blater segetum* L. nadzwyczaj żarłoczne i szkodliwe. Środka radykalnego przeciwko nim nie ma — silne walowanie nieco je w posuwaniu się hamuje; oprócz tego rozkładanie po polu, naokoło miejsce wygryzionych, ziemniaków wgniecionych nieco w ziemię służy do wyłapywania drutowców. Jeden z przysyłanych okazów jest zupełnie niewinnym gatunkiem wijów (*Myriapoda*).

Pytanie 56. Jaki użytek w gospodarstwie przedstawiają dzikie kasztany? i w jaki sposób mogą być użyte? Tego roku bardzo kasztany zrodziły obficie — szkoda by korzyści możliwej nie odnieść.

Pytanie 57. Pod buraki pastewne na czarnoziemiu kiedy i jaki wziąć nawóz sztuczny? w jakiej ilości? tj. czy na wiosnę po zejściu, prócz tego, powierzchni jaki nawóz konieczny? J. M.

Wiadomości handlowe.

Ziemniopłody.

Lwów, 4. października. Pszenica gotowa 750—770. na terminu 725—750 żyto gotowe 650—670. na terminu, 630—675, owies obroczny stary 660—680. nowy 580—630, jęczmień pastewny 525—550, brow. 625—7—, rzepak 1280—1325. nowy ———, lnianka 1075—11—, groch pastewny 650—7—, do gotowania 750—9—, wyka ———, bobik ———, hreczka 650—7—, kukurudza nowa 6—620, stara ———, ebniel za 56 kg 80—100—, konieczna czerwona 42—45—, biała 40—60—, szwedzka ———, tymotka 20—26—, spirytus paritas Tarnopol loco za 50 litr. gotowy 1650—17— na terminu, 16—1625.

Uspობienie niezmiennie, jedynie co do koniezu, tendencya zniżkowa.

Bank rolniczy we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny Dr. Kazimierz Miczyński.

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszym piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.

Etykiety na flaszki, * * *

* * * pudełka aptekarskie jednokolorowe lub barwne.

Karty adresowe, nagłówki na listy i faktury kupieckie artystycznie wykonane.

Bilety wizytowe

litografowane

Zaproszenia ślubne i balowe,

Tutki cygaretowe, cenniki, fotografie i wszelkie rękoty w zakres artystyczno-litograficzny wchodzące wykonuje wzorowo i na czas oznaczony

Zakład artystyczno-litograficzny i drukarnia

Pillera i Spółki

Papiery wartościowe, książeczki oszczędności i udziałowe.

Dyplomy, obrazy, plany, mapy, nuty, ogłoszenia i plakaty.

Lwów,

Łyczaków 3.

Grudę u bydła

usuwają po kilkukrotnem użyciu

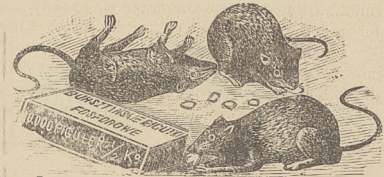
Maść i proszek

wyrobu JÓZEFA ZBYSZEWSKIEGO aptekarza w Busku.

LICZNE PODZIĘKOWANIA SĄ DO PRZEJRZENIA.

Cena 1 puszki maści 2 K, 40 h. Cena puszki proszku 3 K.

Za nadesłaniem przekazem pocztowym 6 koron wysłać do każdej stacyi pocztowej franko Apteka J. ZBYSZEWSKIEGO W BUSKU.



Śmierć myszom polnym!
Pigułki fasforowe 20.000 sztuk na 1 kg.
5 kg. złr. 3, dostarcza

Apteka w Bursztynie.

Dynów 7 października 1899.

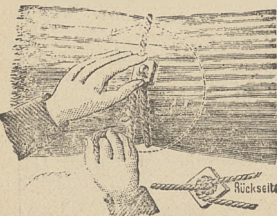
Trucizna Pańska skutkowała bardzo dobrze na myszy polne, proszę uprzejmie i t. d.
Odział dy.owski c. k. Gal. Tow. Gospodarskiego Stanisław Trzeciecki.

Horohłady, Koropiec 3/XII 99.

Sprowadzone od WPana pigułki fasforowe na myszy okazały się nader skuteczne przeto ponawiam zamówienie i t. d.

Aleksander Melbeckowski.

Wiązadła do szybkiego wiązania snopów



z drewnianymi 15m. długie 5 mm grubości za 1000 sztuk K. 12

Jakoteż wszystkie wyroby powoźnicze dostarcza

Wiedeńska parowa fabryka powoźnicza

Ludwik Machofsky

Wiedeń I. Operngasse 4. 7-9

Pomoc przy porodach

u krów

poradnik dla gospodarzy wiejskich

na podstawie długoletniej praktyki opracował

Teofil Sochaniewicz

krajowy nauczyciel weterynaryi.

Z licznymi rycinami.

do nabycia po cenie 1 K. 20 h.

w Redakcyi Rolnika

Lwów, ul. Słowackiego 1. 8.

Zarząd szkółek leśnych i ogrodowych

obszaru dworskiego Borówna, poeta Bochnia, poleca do kultur sadzonki leśne, drzewka parkowe, krzewy ozdobne i rośliny na żywe płoty po cenach najniższych.

Katalogi opłatnie.



KONCESYONOWANE

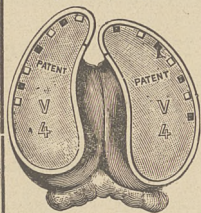
Biuro reklamacyjne i informacyjne
dla spraw komercyjno-kolejowych.

J. SCHENKER

we Lwowie ulica Niecała I. 6 (boczna Brajerowskiej).

Przeprowadza bezpłatnie weryfikację kolejowych listów przewozowych, udziela wszelkich informacji we wszystkich w ten zakres wchodzących sprawach za dołączeniem marki na odpowiedź. Reklamuje za wysoko lub bezpodstawnie policzone należności przewozowe za przystępnym wynagrodzeniem.

N O W E.



N O W E.

Wystawa rolnicza w Ried 1901. Najwyższe odznaczenie „złoty medal“.

Podkopy dla wołów

Patent ZEHETBAUER

Niezbędne dla rolników, gospodarzy, dla browarów, gorzelników etc.

Główna sprzedaż

ESCHINGER u. FERNAU

Wiedeń XV. Neubaugürtel, 7 i 9.

Cenniki na żądanie.

1—25

Nowe!



Ręczne maszyny do siewu

dla koniczyny i traw, żyta,
owsa jęczmienia kukurudzy itd.

Zalety: Oszczędzenie nasienia, regularny wysiew, kolosalna szybkość, możność użycia w górach, rowach, łąkach taniść i trwałość.

Cena kor. 50 za sztukę za pobraniem z Wiednia.

Główna sprzedaż:

Eschinger u. Fernau

Wiedeń XV Neubaugürtel 7 i 9.

Gospodarz z akademią rolniczą i praktyką w Czechach z wyższym egzaminem lasowym i buchalterią dokładnie obznajomiony z hodowlą roślin buraków cukr. i chmielu, z sadownictwem i chowem bydła wreszcie z urządzeniem gorzelní i mleczarń pozukuje posady **rzadcy**.

Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności Tomżyński Sanok, Fabryka wagonów.

1—2

Nieźnatego oficyalistę

poszukuje się do kontroli gospodarstwa i utrzymania porządku domowego na wsi a zarazem do zastępowania obszaru dworskiego.

Mający kwalifikację do tego obowiązku i wiek odpowiedni a przytem wymagania mierne, zechcą zgł. się swoje warunki pisemnie załączając odpisy świadectw u kasyera Banku rolniczego we Lwowie. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

1—3



PICCOLO

Wiatrak z pompa

za 300 koron

pracuje przy najlżejszym wietrze.

Cenniki darmo i opłatnie.

„**AGRICOLA**“

techniczne biuro M. SCHWARZ'A

WIEN, XX/2 Pasettistrasse 29.

Wodociągi publiczne i prywatne. 10—10

Najlepsze i najtańsze pompy

do gnojówki dla gospodarzy są patentowane pompy Klingsa

wielkość następująca:

Nr. I.

3 m	wyższosc	wypływu	K. 24'00
3 1/2	„	„	25'50
4	„	„	27'00
7	„	„	41'00

Nr. II.

3 m	wyższosc	wypływu	K. 29'00
3 1/2	„	„	30'50
4	„	„	32'00
6	„	„	49'00

Józef Klings

Altrothwasser, Śląsk austr.

Potrzebny zaraz gorzelnik

z ukończoną szkołą i praktyką zawodową do gorzelní parowej z systemem Pankusza w Illboce na Bukowinie.

Odpisy świadectw zaraz nadsyłać pod adresem Zarząd dóbr Balice poczta Medyka.

2—4

Dwa ogiery półkwi angielskiej, miary 163 i 159 cm. do rozplodu koni roboczych, są do sprzedania. Wiadomość w zarządzie dóbr Podhajczyki-Justynowe, pocz. Trembowła.

1—3

Zarząd dóbr Balice p. Medyka

ma do sprzedania buhajki czystej krwi Oldenburskiej po różnym wieku i maści czarno-srokaty.

2—4

Do sadzenia jesiennego

polecam:

Drzewka owocowe

własnej kultury, w najlepszych odmianach

25000 Jabłoni	wysokopiennych po 40 zlr. za 100 sztuk
15000 Grusz	» » 50 » » » »
15000 Śliw	» » 45 » » » »
5000 Wiśni i Czereśni	» » 40 » » » »

Szkółki drzew owocowych.

Ludwig Freege, Kraków.

Sprzedają tylko drzewa zdrowe pod każdym względem pewne.

Instruowany cennik specjalny dla szkółki drzew wysyłam na zadanie darmo i opłatnie.

Używana maszyna drenarska

w dobrym stanie na sprzedaż

wiadomość w Domu dla Ziemi

SIEWNIKI MOSONI DRILL KUHNego

do nabycia

w Domu dla Ziemi

w Lwowie.

Fabryka KÜHNego nabyła wyłączne prawo wykonywania patentu Zimermanna (Halensis).

Ważne dla mleczarń!

Centryfuga turbinowa B. E. Alfa

Kociołek do tejże do wytwarzania pary.

Basen do mleka 500 litr. z podwójnym dnem do ogrzewania pary.

Baseny na wodę po 500 i 250 litr.

Centryfuga Alfa Baby nowsza teraz przerobiona,

Wygniatacz ręczny do masła.

Wszystko w dobrym stanie

ma do sprzedania z powodu zmiany maszyn

Mleczarnia w Podmichałowcach ost. poczta Żurów.

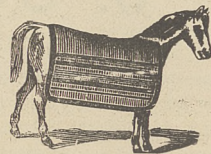
Dom komisowy dla bydła

H. Laufer w Pradze

poleca się Szanownym PT. Właścicielom dóbr prowadzącym **opasy** do sprzedaży wszystkich rodzajów

bydła opasowego i chudego

na Pragskim centralnym targu na bydło. (Referencje galicyjskich Właścicieli dóbr na życzenie przesyła).



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują obecnie przemień około 4000 sztuk tak zwanych

Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

tylko 2 zł. 25 ct. za sztukę
a 4 zł. 25 ct. za parę

(6 par odsyła się franco.)

Te grube, nie do zniszczenia derki, są tak ciepłe jak futro, ciemno-szare albo brunatne, wielkości 150 x 195 cm., więc okrywają całego konia.

Wyraźnie pisane obstalunki, które ułatwiają się tylko za pobraniem pocztowym lub przy nadstawianiu z góry należytosci proszę nadsyłać do

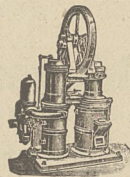
Steiner'a

Domu komisowego połączonych fabryk derek
w Wiedniu, II. Taborstrasse 27.

Za nieodpowiadający życzeniu towar zobowiązuje się pieniądze otrzymane zwrócić.

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem potwornym i tak: Z zarządu dóbr ks Schwarzenberga w Turach; A. Koven, Burmistrz w Podkaj, Fr. Levstek w Cerne; Alher'a hotel w Pettenau, Noisternig w Mallinz, Wny Prob. Bardy w Laay, Rotter w Sucheji doliny i t. d.

Proszę żądać cennika przedmiotów gospodarskich, gratis i franco. 20-7



Najprostsza i najtańsza

Pompa studzienna

dla wili, folwarków, cegielni kamieniołomów etc. etc.

Ciągnie z każdej głębokości i prowadzi na dowolną wysokość, koszta ruchu minimalne.

Katalogi bezpłatnie.

„AGRICOLA“

biuro techniczne J. Schwartza

Wiedeń XX/2 Pasettistrasse 29.

!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jako:
WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podłóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament
PIPY do beczek, GAZY na pytle

Środki dezynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,
ŚRODKI OWADOGUBNE.

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurt, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogózki i podściółki, oliwy, zapalki

SZPAGATY, SZNURY

Środki do czyszczenia metall, jak proszek, mydło, pasta i t. p.

Farbka, krochmal, mydło do prania, świece

Smarowidła, ozernidła i lakiery do skór i uprząży

SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE

etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, ul. Kopernika 1. 1.

Cenniki na żądanie gratis.

39—52

„Perkun“

Fabryka maszyn we Lwowie

Filia Rzeszów

wyrabia jako specjalność

Młynki do czyszczenia zboża

Cenniki maszyn rolniczych wysyłamy na żądanie.



Porkin wyśmienity środek do tuczenia świń.

Porkin powiększa nadzwyczajnie chęć do żarcia.

Porkin zawiera pożyteczne części dla organizmu świń.

Porkin zapobiega róż, zatwardzeniu żołądka i t. d.

Porkin ulepsza mięso, czyni je miększym, cięszem i bielszem, ułatwia trawienie, co też przyjemny smak sprawia.

Porkin 5 dkg. (2—3 łyżki s ołowe) dla 3 świń 50 dkg. (1 pakunek) dla 30 świń, 1 kg. dla 60 świń, raz dziennie do strawy wmlaszany sprawia po 8—10 dniach, nadzwyczajnie polepszenie.

Porkin daje się chudym świniom nie chetnym żarcia.

Porkin drażni gruczoł ślinny, sprawia silniejsz odłączenie śliny i dlatego lepsze trawienie.

Porkin zapobiega ubyciu większej części pokarmu przez ekskserementa.

Porkin spowoduje szybkie rozwinięcie, wyborne tuczenie i stałe zdrowie.

Porkin oszczędza się stokrotnie.

Porkin kosztuje: pakunek 30 porecy 50 dkg. 1 korona zasyła się także w beczka: b po 100 kg.

Skład Porkinu Wiedeń IX Bleichergasse 6



PARCELACYA!

Człowiek młody, akademik, gospodarz, katolik, podejmuje się parcelacyi majątków, urządza całe gospodarstwa płodozmiany, zakłada książki gospodarze i buchalteryczne wraz z pouczeniem dalszego prowadzenia, korekuje duże przestrzenie, również podejmuje się prowadzenia kontrol- z 10 kilku w dużych majątkach. Poszukuje drzi i rzawy i -supuje lasy. Warunki bardzo przystępne. Oferty uprasza pod „Alfa“ poste restante Lwow.

Pompy Wagi

wszystkich rodzajów dla domowego i publicznego użytku, dla gospodarstw budowl i przemysłu.

nowych porównanych konstrukcyi

Decymalne, centesymalne, przemiannowe i mostowe z drzewa i żelaza dla celów handlowych, fabrycznych, gospodarskich i innych.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn kurki, pipy, rury, węże gumowe i konopne.

W. Garwens, Wiedeń

I. Schwarzenbergstrasse 6.
I. Wallfischgasse 14.

Katalogi gratis i franco. Do dostania we wszystkich składach maszyn, u pompiaży, etc. Żądać Garwensa: Pompy i Wagi!

Nie ulega wątpliwości,

że prawdziwe przez tysiące bezstronnych rolników za pierwszorzędne hodowle uznane:

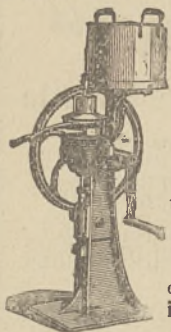
żyto **BAHLENA** „Tryumf“
„ **BAHLENA** „Imperial“
„ **BAHLENA** „Elite“ (nowość z r. 1897)
„ **BAHLENA** „Waza Tryumf“ (nowość z r. 1897)
pszenica **BAHLENA** „Perłówka“ (nowość z r. 1898)

są do nabycia tylko u hodowcy

W własnym interesie proszę zażądać:

Katalogu oryginalnych hodowli Bahlsena.

DOM ROLNICZO-PRODUKCYJNY
ERNESTA BAHLENA W KRAKOWIE.



Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek masła i najlepsze masło

są tylko wtedy możliwe, jeżeli się oddziela śmietankę z mleka za pomocą centryfugi

ALFA SEPARATOR

1/4 miliona centryfug w użyciu, 500 pierwszych nagród.
Grand Prix Paris 1900.

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mlecznym: Kierzenie, wygniatacze, chłodnice, naczynia i konwie z blachy stalowej.

Zakładanie zupełnych mleczarni ręcznych i parowych.

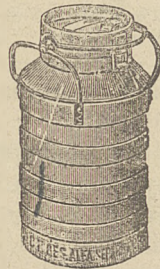
TOWARZYSTWO AKCYJNE

ALFA SEPARATOR

26-35

Wiedeń XVI. Gangelbauergasse Nr. 29.

Cenniki i pouczające broszury darmo. — Należy żądać „Alfa-Mittheilungen“.



Wskutek przeniesienia szkółki
wysprzedaje

Wiśnie i Czereśnie

wysokopienne szlachetne gatunki 100 sztuk po 60 koron.

kaształy alejowe po 2 metry wysokie 40-60 hal.

Jabłonie i grusze wysokopienne i karłowe krzewy owocowe po najtańszych cenach.

Truskawki 100 sztuk 2 kor.

Proszę zażądać cenników.

Fabryka konserw ogród handlowy w Lubyczy królewskiej.

Stacja kolei linii Lwów-Belzec
2-3

Młynki Nr. 5

do czyszczenia zboża

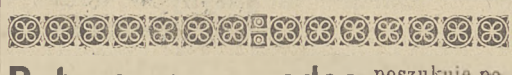
polecają:

K. 170 J. NEUBERGER i Sp.

Lwów, ul. Gródecka 53.

Zarząd dóbr Kryśowice p. Mościska

ma do sprzedania w zarodowej owczarni czuski matek młodych kotnych sztuk 50, do chowu 3/4 krwi krzyżowane 3-5



Rutynowany rządca poszukuje posady zaraz. Posiada kilkunast letnią praktykę. Może się wykazać chlubnymi świadectwami, Zgłoszenia pod adresem: Franke, Lwów, Kościuszki 1. 20. 2-3



Wagi do ważenia bydła

decymalne, centymalne i skalowe z żelaznymi poręczami, pomoczkami do odejmowania, okute, z drzewa **dębowego lub miękkiego**, wytrzymałości 1000, 1500 i 2000 kg., **oraz**

wagi do spirytusu

poleca po cenach najtańszych

Wichterlego kartoflarki

najnowszej konstrukcji z **3-cim kółkiem kierującym**, które ułatwia transport na pole. z dźwignią regulującą, 16 zbieraczami i kołami opatrzonymi w obręcze transportowe do odejmowania, sporządzone z najlepszej stali i kutego żelaza.

Cena loco każdej stacji kol. K. 280.

Sito przestawne na żądanie K. 20 osobno.

polecają:

J. Neuberger i Sp. Lwów, Grodecka 53.

KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO
we Lwowie, ul. Słowackiego 8

sprowadza dla członków swoich

wszelkie nawozy sztuczne

wedle warunków specjalnego cennika.

Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.